

Ocena rozprawy doktorskiej mgr Wojciecha Biela

„Stosowanie nowych mediów w indywidualnym procesie uczenia się młodzieży do egzaminu zawodowego (na przykładzie badania opinii osób przygotowujących się do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie)”

**napisanej pod kierunkiem: prof. nadzw. dr hab. Matusza Niecia
przy współpracy z promotorem pomocniczym dr Ireną Pulak,
na Wydziale Pedagogicznym Akademii Ignatianum w Krakowie.**

Przedłożona do oceny rozprawa doktorska dotyczy zagadnień nie poruszanych w dyskursie pedagogicznym, a jeśli nawet - to marginalnie. Uwaga ta dotyczy zarówno: procesu uczenia się młodzieży do egzaminu zawodowego, jak też - stosowania nowych mediów w owym indywidualnym procesie uczenia się.

Dlatego z zainteresowaniem sięgnąłem do rozprawy doktorskiej Pana Magistra Wojciecha Biela „*Stosowanie nowych mediów w indywidualnym procesie uczenia się młodzieży do egzaminu zawodowego (na przykładzie badania opinii osób przygotowujących się do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie)*”. Jej promotorem jest prof. nadzw., dr hab. Matusz Nieć, a promotorem pomocniczym - dr Irena Pulak. Obszerna, gdyż licząca aż 436 stron praca powstała na Wydziale Pedagogicznym Akademii Ignatianum w Krakowie.

Owo zainteresowanie wynikało z tego, że po pierwsze - nowe media (sprzęt, programy, treści) mają współcześnie kolosalne znaczenie dla procesów poznawczych dzieci i młodzieży. Nie można tego zjawiska nie dostrzegać. Nie można też bagatelizować roli komputerów, laptopów, tabletek, smartfonów, programów i aplikacji oraz otwartych zasobów edukacyjnych i coraz bardziej sieciowych, interaktywnych, a zarazem zdalnych sposobów komunikacji i poznania obecnych uczniów. A ponadto - proces indywidualnego uczenia się młodzieży do egzaminu zawodowego, jego przebieg i rezultaty, warunkują nie tylko osiągnięty poziom kształcenia przez ponadpodstawowe placówki branżowe, ale też osobiste losy

zawodowe ich absolwentów. Oba czynniki mają pierwszorzędne znaczenie dla kształtowania jakości życia człowieka i tworzonych przezeń wspólnot.

Jak wspomniałem praca liczy 436 stron wraz z załącznikami. Jej struktura obejmuje: **spis treści, wstęp** – 14 stron, **warstwę teoretyczną** (rozdział I *Nowe media w edukacji* – 117 stron, **warstwę metodologiczną** (rozdział II *Metodologiczne podstawy badań własnych* – 56 stron) oraz obszerną **warstwę empiryczną** (rozdział III *Nowe media w procesie uczenia się do egzaminu zawodowego - badanie pilotażowe* – 35 stron, rozdział IV *Nowe media w procesie uczenia się do egzaminu zawodowego - badanie zasadnicze* – 98 stron, rozdział V *Repozytorium cyfrowe* – 43 strony).

Pracę zamykają: **zakończenie i wnioski** – 10 stron, **bibliografia** – 19 stron, aż 305 poz., **wykaz tabel** – 6 stron, 122 poz., **wykaz rycin** – 2 strony, 37 poz., a także **aneks**, w którym umieszczono **narzędzia badawcze** - 14 stron, **spis i rejestr tabel** do I, II i III etapu badań - łącznie 18 stron.

Struktura rozprawy jest logicznie i merytorycznie spójna, zbieżna z tradycyjnymi wzorami budowy prac empirycznych w naukach pedagogicznych i poznawczo atrakcyjna. Drobnym niedopatrzeniem jest kilkakrotnie występujący brak spójności tekstu we wstępie rozprawy (s. 6, 8, 11, 13,). Autor zrezygnował niepotrzebnie ze zdań łączących myśli. Być może zamierzał nadać śródtytuły, z których później zrezygnował, albo też nie wyłuszczył czcionki (s. 6 - brak, s. 8 - przedmiot badań, s. 11 - uzasadnienie przedmiotu badań, s. 13 - cele badań, metody, techniki i narzędzia badawcze).

Zaprezentowany w ocenianej rozprawie dobór literatury jest trafny i rozbudowany. Zawiera nawet wykaz 8 opublikowanych przez Autora pracy artykułów i rozdziałów w monografiach naukowych. Jest dowodem na dobre odczytanie Doktoranta w literaturze, umiejętność wyłuskania przezeń znaczącej liczby dzieł ważnych dla przedmiotu badań, porządne wgłębienie się w kontekst teoretyczny oraz rozpoznanie cech specyficznych eksplorowanej problematyki.

Wprawdzie literatura naukowa dotycząca nowych mediów, a nade wszystko - teorii uczenia się jest ilościowo i tematycznie znaczna, brakuje jednak opracowań naukowych dotyczących zastosowania nowych mediów przez osoby przygotowujące się do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie. Tymczasem praktyka szkolna wskazuje, że narzędzia technologii cyfrowej wykorzystywane są powszechnie nie tylko w celach ludycznych, czy komunikacji społecznej, ale też w procesach poznawczych, w tym zwłaszcza w procesie uczenia się.

Autor ujawnia nie tylko rozeznanie w dotychczasowym stanie wiedzy naukowej dotyczącej kształcenia zawodowego, egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe, a także technologii informacyjno-komunikacyjnych i postępującego procesu mediatyzacji społecznej, ale też wykazuje znaczną umiejętność krytycznej analizy prezentowanych treści. Owey analizie towarzyszy sięganie do trafnie dobranych źródeł oraz umiejętność rozróżniania i wyławiania znaczących myśli i koncepcji. Poziom uporządkowania treści rozprawy, jej logiczna spójność oraz język, którym posługuje się jej Autor zasługują na pochwałę.

O tym, że mgr Wojciech Biel będzie wprawnie sięgać do bogatej literatury przedmiotu, przywołując wiele ujęć i rozmaitych konotacji nadawanych wykorzystywanym pojęciom dowiedziałem się szybko, już po lekturze pierwszych stron ocenianej pracy. Definityjne, terminologiczne problemy sygnalizuje już we wstępie, a opisuje i wyjaśnia, uzupełniając niekiedy o własną interpretację w kolejnych rozdziałach dysertacji.

Autor ujmuje pole zainteresowań poznawczych pedagogiki medialnej w kontekście pedagogiki rozumianej jako „społeczna nauka o edukacji (wychowaniu i kształceniu), zajmująca się rozwojem i zmianami procesów wychowania i kształcenia na przestrzeni całego życia człowieka” (por. tamże, s. 5). O ile można zaakceptować prawo do autorskiego rozumienia edukacji jako wychowania jak i kształcenia łącznie, to pewne wątpliwości budzi po pierwsze pominięcie procesów opieki, po drugie - funkcji kulturowej szkoły. Zaproponowana definicja koncentruje się na procesach wychowania i kształcenia, a nie na człowieku im poddanego lub uczestniczącego w innej formie (uczeń, nauczyciel, zarządca, organizator itd.). ponadto bagatelizuje instytucje, systemy oświatowe, a także treści, środki oraz kontekst społeczny, polityczny i cywilizacyjny. Propozycja konotacji tego terminu zawęża zatem zbyt mocno rzeczywiste pole pedagogicznych badań i refleksji naukowej. Podobnie pedagogika medialna ujmowana jest zbyt wąsko. Nie tylko podejmuje ona bowiem „problemy związane ze zjawiskami, które towarzyszą komunikacji medialnej w edukacji. Analizuje procesy tworzenia się globalnego społeczeństwa medialnego, określa wpływ i zasięg oddziaływania mediów na kształcenie człowieka” (tamże, s. 5). Dlaczego jedynie - kształcenie? Dlaczego - wpływ na człowieka, a nie również człowieka za pośrednictwem i na media? Dlaczego jedynie na - społeczeństwo medialne? Można mnożyć pytania. Ich źródłem jest tekst pracy.

Zapewne można poddać krytyce treść wielu fragmentów rozprawy. Warto jednak dostrzec wielką wartość w podejmowaniu (a nie omijaniu) przez Doktoranta niezwykle trudnych zagadnień, wielokroć o interdyscyplinarnym charakterze. Trzeba też docenić i pochwalić autorskie próby samodzielnej, intelektualnej wędrówki po metapedagogicznych

polach naukowej refleksji. Przywołany wyżej przykład dobrze ilustruje bariery, jakie przekraczał Autor rozprawy. Dodajmy, wielokroć w sposób udany.

Kilka linijek dalej Doktorant wyjaśnia, że przez uczenie się rozumieć będzie „zespół działań zmierzających do pozyskania wiedzy i umiejętności zawodowych przez uczestnika tego procesu” (tamże, s. 8). Ma do tego prawo, choć owo sformułowanie dotyczy w rzeczy samej uczenia się zawodowego, a nie uczenia się w szerokim znaczeniu. Sensu stricto, a nie sensu largo.

Mgr Wojciech Biel nowe media definiuje w sposób opisowy. Uważa, że „są to urządzenia cyfrowe, oprogramowane multimedialne, produkty cyfrowe umożliwiające przenoszenie informacji i komunikatów” (s. 8). Jego zdaniem ich cechą jest: „cyfrowość i konwergencja. Ponadto mogą charakteryzować się dodatkowymi właściwościami: hipertekstualnością, interaktywnością, symulacyjnością, usieciowieniem, wirtualnością” (tamże, s. 8). Czy oprogramowanie musi być multimedialne, by uznać je za nowe media? Czy zasadne jest zastąpienie pojęć „sieci i urządzenia towarzyszące” terminem - produkty cyfrowe? Czy chodzi jedynie o przenoszenie, a już nie o tworzenie, analizowanie, szerzej przetwarzanie oraz zapisywanie i magazynowanie?”

Szczęśliwie Autor poważnie traktuje swoją pracę i poświęca cały podrozdział na porządne zdefiniowanie tego pojęcia (paragraf 1.1, s. 18-40). Stara się również o przedstawienie perspektyw widzenia nowych mediów przez pryzmat różnych teorii uczenia się (paragraf 1.2, s. 40-59). Podejmuje wreszcie udaną próbę przedstawienia edukacyjnej specyfiki nowych mediów oraz możliwej użyteczności edukacyjnej poszczególnych mediów.

Powyższe uwagi nie znaczą oczywiście, że nie można znaleźć we wspomnianym rozdziale zdań o różnym, często znacznym poziomie przenikliwości autorskiej. Bez wątpienia jest w niej wiele myśli i sformułowań, które budzą chęć podjęcia dyskusji z twórcą rozprawy. I tak wśród mediów wspierających procesy uczenia się autor wymienia: media dialogowe, monologowe i metamedia. Czyni to za Bronisławem Siemienieckim (rys. 4, s. 44). Zapomina jednak o upływie czasu i dokonujących się w jego trakcie zmianach. Jeśli pod tabelą Wojciech Biel zaznacza, że jest to opracowanie własne na podstawie wspomnianego wyżej źródła, to powinien równocześnie dostrzec, że wyodrębnione przezeń „media monologowe” już straciły lub też zwolna tracą ową własność. Na przykład telewizja przed laty wprowadziła różne postacie dialogowości przez zapewnienie odbiorcom możliwości umieszczania własnych materiałów oraz komentarzy. Strony WWW także dawno przestały być jedynie tekstowe. Obecnie, niezależnie od postaci, również umożliwiają interakcję z internautami.

World Wide Web ewoluuje, a jego rozwój dzielony jest na 4-5 etapów. Od 1989 roku, tj. od czasu w którym Tim Bernes-Lee opracował koncepcję WWW upłynęło wiele lat. Pierwszy etap - eksperymentalny (Web 1.0) - zastąpiła technologia Web 2.0, zwana przecież - *social Web* (zwiastunem były blogi i panele dyskusyjne, powstały wówczas też portale społecznościowe). Rozwija się burzliwie *semantic executing Web* (Web 3.0 - transformacja sieci Web w bazę danych, zwiększenie dostępności do wielu aplikacji, wykorzystanie sztucznej inteligencji, sieci neuronowych, trójwymiarowej wizualizacji, algorytmów genetycznych itd.). Obserwujemy efekty *mobile Web* (Web 4.0 - identyfikacja użytkowników, interakcja i symbioza między ludźmi i urządzeniami). Wkrótce zapewne będziemy mieli powszechnie do czynienia z - *emotional, symbiotic Web*, tj. Web 5.0.

Od pewnego już czasu wśród mediów dialogowych istnieją portale społecznościowe. Ich bagatelizowanie byłoby przeto błędem. Warto uwzględnić szybki rozwój mikroprocesorów, który tak dobitnie opisuje prawo Gordona Moora, zakładające wykładnicze zwiększanie liczby tranzystorów w układzie scalonym (w rzeczywistości rozwój jest jeszcze szybszy). Podobnie dostrzegać należy postępujący gwałtownie rozwój pamięci, sieci informatycznych, komunikacji itd. Krótko mówiąc, każda analiza sposobów opisywania rzeczywistości medialnej powinna uwzględniać cezurę czasową, w której powstawała cytowana praca. Szczęśliwie w rozprawie znalazły się również liczne odautorskie myśli, które ujawniają znaczne predyspozycje intelektualne Autora, Jego rzetelność i pożądaną u badacza wyraźną zdolność subtelnej i trafnej zarazem analizy.

Istotne również jest to, że mgr Wojciech Biel potrafi swoje przemyślenia umieszczać w kontekście dobrze dobranej literatury. Sięga do prac swego promotora Mateusza Niecia, Zbigniewa Kwiecińskiego, Maryli Hopfinger, Stanisława Juszczyka, Wacława Strykowskiego, Wojciecha Skrzydlewskiego, Tomasza Gobana-Klasa, Wincentego Okonia, Czesława Kupisiewicza, Władysława Zaczyńskiego, Ryszarda Pachocińskiego, Bronisława Siemienieckiego, Ziemowita Włodarskiego, Józefa Bednarka i Macieja Tanasia, Agnieszki Roguskiej, Grażyny Penkowskiej, Janusza Miąso, Agnieszki Ogonowskiej i Grzegorza Ptaszka, Hanny Tomaszewskiej i Stanisława Michalczyka, ale też Lva Manovich'a, Martina Lister'a, Johna Dovey'a, Setha Giddings'a, Kieran Kelly, Denisa McQuail, Paula Levinson,a, Manuela Castels'a i wielu, wielu innych. Nawet ta niepełna lista przytaczanych przez Wojciecha Biela autorów wskazuje, że rozprawa ma charakter interdyscyplinarny - przywoływane są bowiem myśli uczonych reprezentujących różne dziedziny wiedzy. Równocześnie jednak zachowano dominację treści pedagogicznych.

Po drugie, podjęte studia literaturowe przeprowadzono rzetelnie i dogłębnie. Szkoda jedynie, że zabrakło pionierskiej książki Federico Mayor'a - byłego Sekretarza Generalnego UNESCO - zredagowanej wspólnie z Jérôm'em Bindém w 1999 r. w Paryżu, a zatytułowanej: Przyszłość świata. FSiBE. Warszawa 2001. Było by również zapewne łatwiej odnieść się z perspektywy nowych mediów do analizowanych przez Wojciecha Biela teorii kształcenia, gdyby sięgnął do monografii Doroty Siemienieckiej i Bronisława Siemienieckiego: Teorie kształcenia w świecie cyfrowym, opublikowanej w Oficynie Wydawniczej Impuls w Krakowie w 2019 roku.

Ma rację Autor twierdząc, że „nowe media pozwalają na samodzielne określenie zakresu i miejsca ich wykorzystania w procesie indywidualnego uczenia się” (s. 4). Z pewnością umożliwiają też sięganie do dowolnych treści, pozwalają różnicować tempo i zakres nauczania-uczenia się, ćwiczyć konkretne umiejętności, poszukiwać praktycznych zastosowań rozwiązywanych zagadnień, graficznie ilustrować trudne do wyobrażenia przedmioty i zjawiska, a nawet je symulować. Słowem krótko, przekraczać odwieczne granice czasu i przestrzeni, a także biologiczne bariery widzenia w mikro i makro skali. To tylko wybrane możliwości wykorzystania mediów cyfrowych w procesie poznania, a przecież dochodzą do tego. możliwość tekstowej, wizualnej, dźwiękowej i symbolicznej komunikacji oraz synchronicznej lub asynchronicznej pracy sieciowej.

Rejestr dydaktycznych pożytków, które może zyskać nauczyciel oraz jego uczniowie mądrze korzystający z otwartych zasobów edukacyjnych, dostępnych programów i aplikacji oraz sprzętu jest znaczny i z pewnością wart eksploracji. Zasadne zatem wydaje się wstępne sformułowanie przez Autora celów podjętych badań (s. 5). Pierwszy z nich ma charakter diagnostyczny i dotyczy tego z jakich mediów korzystają uczniowie w indywidualnych procesach uczenia się oraz jakie przejawiają w tym zakresie preferencje (najczęstsze wybory). Drugi cel wiązał się z poszukiwaniem zależności między frekwencją i średnią ocen, a ich znaczeniem w procesie uczenia się. Precyzyjniej Autor formułuje owe cele w metodologicznym fragmencie swej pracy (s. 140). Przyjmuje cel główny oraz wynikające z niego cztery cele szczegółowe (tamże, s. 140-141). Mają one wymiar teoretyczny i praktyczny:

- 1) określenie preferowanych przez młodzież rodzajów nowych mediów stosowanych w procesie przygotowania się do egzaminu zawodowego;
- 2) określenie częstotliwości stosowania nowych mediów przez młodzież w procesie uczenia się do egzaminu zawodowego;

- 3) analiza zasobów edukacyjnych odnoszących się do tematyki egzaminów zawodowych eksponowanych za pośrednictwem nowych mediów oraz udostępnianie otwartych zasobów edukacyjnych w projektowanym repozytorium cyfrowym;
- 4) określenie preferencji osób w zakresie stosowania nowych mediów w przygotowaniu do egzaminu zawodowego dotyczących procesu uczenia się.

Następnie Doktorant sformułował jeden główny i pięć szczegółowych problemów badawczych. Problem główny posiada charakter ogólny i brzmi: „Jak są stosowane nowe media w indywidualnym procesie uczenia się do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie (wprowadzonego w Polsce w 2012 roku)?” (s. 142). Problemy szczegółowe dotyczyły: 1) rodzaju mediów preferowanych przez badaną młodzież przygotowującą się do zawodowego egzaminu kwalifikacyjnego; 2) częstotliwości ich stosowania; 3) preferencji badanych w zakresie wykorzystywanych zasobów edukacyjnych, włącznie z zasobami możliwymi do udostępnienia w repozytorium cyfrowym; 4) preferencje badanych w zakresie sposobów, form, pory i miejsca indywidualnego uczenia się z wykorzystaniem nowych mediów; 5) opinii badanych o edukacyjnej użyteczności nowych mediów w trakcie przygotowywania się do zawodowego egzaminu kwalifikacyjnego.

Zdaniem Autora badania z założenia miały charakter diagnostyczny, dlatego nie wymagały wysuwania hipotez roboczych. Świadomie zatem rezygnuje z nich, wiele uwagi poświęcając rejestrowi wyodrębnionych przez siebie zmiennych i wskaźników (s. 141-158). Badania zaplanowano w kilku etapach: *wstępnym* - analiza literatury; *pierwszym* - weryfikacja narzędzi i badania pilotażowe, a także zebranie danych do tworzonego repozytorium o zasobach stosowanych w trakcie przygotowania do egzaminu zawodowego; *drugim* - celowa analiza zasobów nowych mediów dotyczących egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe; *trzecim* - opracowanie projektu repozytorium cyfrowego; *czwartym* - badania ankietowe: diagnoza korzystania z nowych mediów w indywidualnym procesie uczenia się do egzaminu zawodowego zrealizowana na próbie 360 osób; *piątym* - analiza dokumentów zawierających wyniki badanych na egzaminie zawodowym; *szóstym* - wywiady swobodne w wersji częściowo skategoryzowanej: diagnoza korzystania z nowych mediów w indywidualnym procesie uczenia się do egzaminu zawodowego wraz z subiektywną oceną zaprojektowanego repozytorium; *siódmym* - analiza i prezentacja w rozprawie materiału faktograficznego uzyskanego w przeprowadzonych badaniach.

Doktorant szczegółowo charakteryzuje grupę badawczą, uzasadniając sposób jej celowego doboru do I, II i III etapu badań, a następnie przedstawia analizę uzyskanego materiału w badaniu pilotażowym oraz kolejnych, zaplanowanych drobiazgowo etapach.

Czyni to rzetelnie, prowadząc do wniosków dotyczących wyznaczonych przez siebie pól badań zgodnie z poszczególnymi, zaplanowanymi wcześniej ich etapami. Przedstawia je sumiennie w zestawieniach tabelarycznych, nie tylko analizując, ale też interpretując uzyskane dane.

Bez wątplenia mgr Wojciech Biel posiada bogate już doświadczenie naukowe. Przemawia za tym trafność wyboru tematu, merytoryczna waga treści, logika wyводу, spełnienie formalnych wymogów dysertacji naukowej przedkładanej w celu uzyskania stopnia doktora, jak również sugestywny, pozbawiony błędów język, unikający uproszczeń, charakterystycznych dla stylu popularnonaukowego, prasowego, czy też wypowiedzi laika. Taki sposób formułowania myśli zyskuje się przez talent, liczne lektury i żmudną pracę.

Wartość przedstawionej do oceny rozprawy podnosi skuteczna i atrakcyjna poznawczo realizacja autorskiego założenia, którym było stworzenie repozytorium cyfrowego przeznaczonego dla osób przygotowujących się do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie. Prace nad projektem wiązały się nie tylko z pogłębioną analizą pojęcia, jego definicjami i interpretacjami, ale też z odniesieniem go do dobrze dobranego przykładu repozytorium cyfrowego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zaprojektowane i zrealizowane przez Wojciecha Biela repozytorium cyfrowe (www.rcdez.xa.pl) integruje rozproszone zasoby oraz pozwala wyszukiwać specjalistyczne, interesujące badanych zagadnienia. Pełni zatem funkcję dydaktycznej bazy wiedzy bardzo użytecznej dla osób przygotowujących się do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe. I nie jest to jedynie subiektywny osąd recenzenta rozprawy, ale ocena sformułowana przez 40 ankietowanych uczniów i absolwentów, którzy otrzymali najwyższe wyniki (4.0 i powyżej) z egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie w 2017 roku, potwierdzająca użyteczność repozytorium i uzyskane dzięki niemu istotne, merytoryczne wsparcie. Powstałe w ramach przygotowywanej rozprawy doktorskiej repozytorium stanowi zatem istotny wkład Autora w praktyczną pomoc młodzieży przygotowującej się do egzaminu zawodowego.

Nie mam wątpliwości, że mgr Wojciech Biel w rozprawie *„Stosowanie nowych mediów w indywidualnym procesie uczenia się młodzieży do egzaminu zawodowego (na przykładzie badania opinii osób przygotowujących się do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie)”*, ujawnia wysokie kompetencje w zakresie: pedagogiki pracy i pedagogiki medialnej. Przedłożona do oceny praca posiada trafne odniesienia teoretyczne, jest inspirująca poznawczo, stała się również źródłem inspiracji i konkretnych działań edukacyjnych. Znaczącym walorem ocenianej rozprawy jest wspomniany wyżej projekt repozytorium cyfrowego. Autor definiuje ściśle użyte przez siebie terminy, podaje ich

konotacje literaturowe, wyjaśnia kierunki, narzędzia i sposoby prowadzonych przez siebie analiz.

Sumując, rozprawa doktorska mgr Wojciecha Biela pt.: „*Stosowanie nowych mediów w indywidualnym procesie uczenia się młodzieży do egzaminu zawodowego (na przykładzie badania opinii osób przygotowujących się do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie)*”, zasługuje na wysoką ocenę w kilku co najmniej kategoriach: (1) atrakcyjności poznawczej wybranego pola badań, (2) zgodności tytułu pracy z jej treścią oraz układu formalnego i struktury pracy z kanonem przyjętym w naukach pedagogicznych, (3) umiejętności doboru i krytycznej analizy literatury, (4) kompetencji Autora rozprawy w zakresie planowania badań naukowych oraz ich rzetelnego przeprowadzenia, (5) wartości teoretycznej i praktycznej pracy.

Zaprezentowane wyniki badań potwierdzają, że współczesna mediatyzacja świata niesie poważne konsekwencje edukacyjne. Jak zasadnie udowodnił w swej rozprawie Doktorant - ma ona bezpośredni związek z zakresem i poziomem uzyskiwanych kwalifikacji zawodowych. Słowem krótko - z wykształceniem i losem człowieka. Autor ocenianej rozprawy ma prawo mieć satysfakcję z dobrze wykonanej pracy naukowej.

Wniosek

Kierując się przedstawionymi wyżej argumentami uważam, że rozprawa mgr Wojciecha Biela, napisana pod kierunkiem naukowym prof. nadzw. dr hab. Matusza Niecia, przy współpracy z promotorem pomocniczym dr Ireną Pulak, a powstała na Wydziale Pedagogicznym Akademii Ignatianum w Krakowie, świadczy o rzeczywistej wiedzy oraz merytorycznym i metodycznym przygotowaniu jej Autora w zakresie pedagogiki, w tym zwłaszcza pedagogiki pracy i pedagogiki medialnej, ale też – kształcenia pedagogicznego na kierunkach nauczycielskich. Stwierdzam, że rozprawa odpowiada warunkom określonym w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r., poz. 1789) w zw. z art.179 ust. 2 i 3 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające Ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r. poz.1669). W związku z tym stawiam wniosek o jej przyjęcie i nadanie sprawie przewidzianego prawem dalszego toku.

Przedłożona do oceny rozprawa doktorska mgr Wojciecha Biela pt.: „*Stosowanie nowych mediów w indywidualnym procesie uczenia się młodzieży do egzaminu zawodowego*

